

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon

Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie,

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośzeniem i przesyłką pocztową 21. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w teście (6 linijowe) 25 gr., za tekstem (10 linijowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

**ZAWIADOMIENIE.****TOW. UBEZPIECZEŃ „EUROPA” Sp. Akc. w WARSZAWIE**  
**PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE,**

niniejszem podaje do wiadomości Sz. P. P. Ubezpieczonym, że wszelkie wpłaty z tytułu polis i kwitów należy uiszczyc, (dla dogodności klientów) u Przedstawiciela Głównego Inspektora Organizacji na Kresy Wschodnie

**p. Stefana MARKIEWICZA**

w WILNIE, ul. Mickiewicza 15, — m 25, — telefon 16 15-69.

**Polityka pokojowa... do czasu.**

Charakterystyczne oświadczenie p. Forstera w Gdańsku.

W związku z wygłoszeniem przez prez. Rauschinga w Volkstażu urzędowego exposé senatu gdańskiego, w którym było przedstawione dążenie obecnego rządu wolnego miasta do pokojowego współżycia z Polską, dużego znaczenia nabiera ustęp przemówienia Alberta Forstera, członka parlamentu Rzeszy, a naczelnego kierownika gdańskiego Stronnictwa Nar.-Socj., który występuje tu też jako pełnomocnik Hitlera.

Forster na zebraniu członków stronnictwa hitlerowskiego w strzelnicy gdańskiej oświadczył, jak podają „Danziger Neueste Nachr.”, co następuje:

„W sprawach zagranicznych mówimy to, co jest najniebezpieczniejsze: chcemy pokoju, potrzebujemy pokoju. Niemcy (t. zn. Rzesza) potrzebują pokoju. Jest to nasze najgłębsze przekonanie, że Gdańsk i Niemcy potrzebują pokoju z Polską. Co się stanie po 20 latach, oczywiście obecnie nie powinno nas zajmować.

„W każdym razie, w tem, co się tyczy naszej niemieckiej polityki, nie pójdziemy za daleko („zunaherkommen“). Odpowiedzialność, którą wzięliśmy na siebie w Gdańsku, każe nam strzec się uciążenia jakiegokolwiek nierozważnego kroku, który nie harmonizowałby z ogólnym narodowym stanowiskiem naszym.

**Nowy sekretarz generalny Ligi Narodów.**

GENEWA. Pat. — W dniu 30 czerwca po południu odbyło się w sekretariacie Ligi Narodów uroczyste przekazanie władzy przez ustępującego sekretarza ge-

**Prasa niemiecka o «święcie morza».**

BERLIN Pat.—Prasa niemiecka obszernie omawia przebieg uroczystości Święta Morza w Gdyni. Dzienniki nacjonalistyczne podają obok przemówień prezydenta Rzeczypospolitej i ministra (Za-

**Gehenna Polaków w Niemczech.**

(Olsztyn - KAP) Ludność polska, zamieszkała w pogranicznych powiatach z Polski, przechodzi obecnie niebywale sztywne i przesławiane. W specjalny i wyrafinowany sposób dręczą się księż-Polaków, ostatnich duszpasterzy polskich w Niemczech. Oto wymowny obrazek z Warmii, wyjęty z „Gazety Olsztyńskiej” z dnia 25-go bm.:

„Bardzo przykre i bolesne chwile przeżyła w ostatnim czasie ludność polska na Warmii. Ukoronowaniem antypolskiej akcji w dziedzinie kościelnej są wypadki w Butrynach, gdzie proboszcz jest wiel. Ks. proboszcz Osieński. Heca, wszczęta przeciw temu sprawiedliwemu kapłanowi, który przez 30 lat był dobrym pasterzem dla wszystkich swoich

**Przeszło 200 młodociągłych sjonistów aresztowanych w Berlinie.**

Zyd. Ag. Telegr. donosi: Przeszło 200 młodociągłych żydów aresztowanych zostało po akademii żałobnej, odbytej w Berlinie ku czci dra Arlosoroffa.

Z zezwolenia władz akademii była zaaranżowana przez niemiecką federację sjonistyczną. Sala Filharmonii berlińskiej, na której akademii się odbyła, była przepelniona. Przeszło 3000 osób.

Pod koniec akademii kilkudziesięciu umundurowanych szturmowców obsadziło wyjścia. Gdy publiczność zaczęła opuszczać gmach Filharmonii, szturmowcy wraz z policją przystąpili od zatrzymywania każdego, który miał w klapie jakąkolwiek odznakę. Był to dostateczny powód do aresztowania, gdyż w Niemczech zakazane są wszelkie odznaki i mundury prócz narodo - socjalistycznych.

**Kryzys walutowy.**

LONDYN. (Pat.) Cała prasa londyńska udziela największej miejsca kryzysowi walutowemu, jaki zawiął nad konferencją ekonomiczną. „Times” pisze: Zagadnienie stabilizacji zaciążyło całkowicie nad konferencją wszechświatową. Rozczarowanie z powodu niepowodzenia wysiłków dojsca do porozumienia z Ameryką dla zawarcia tymczasowego rozejmu walutowego wywołało pewną nerwowość wśród przedstawicieli krajów kontynentalnych, a w ciągu dnia wczorajszego zdenerwowanie to wzrosło. Delegacja francuska zaznaczyła wobec Mac Donalda swój pogląd, że o ile w ciągu tygodnia nie będzie widoków porozumienia co do stabilizacji walut, to byłoby lepiej odroczyć konferencję do tego czasu, kiedy okaże się, że amerykański eksperyment podniesienia cen albo się udał, albo zawiódł. Kraje europejskie, oparte o złoty parytet, pragną uzyskania od Wielkiej Brytanii deklaracji w sprawie jej złotego parytetu, co miałyby, ich zdaniem, wpłynąć wzmacniająco na sytuację europejskich walut złotych. Jasnym jest jednak, że Wielka Brytania musi stosować politykę ostróżną, jako państwo buforowe pomiędzy kontynentalnymi krajami złotego parytetu a krajami inflacyjnymi.

„Daily Mail” przewiduje, że Wielka Brytania w każdym razie przyłączy się do deklaracji stabilizacyjnej krajów europejskich, w której wyrażone ma być znaczenie stabilizacji walut na rynkach wszechświatowych oraz określenie pewnych środków i metod, jakie do tego prowadzi.

„Daily Express” wyraża przypuszczenie, że w najbliższych dniach stabilizacja stanie się faktem dokonany, a nawet przewiduje zatrzymanie w tym celu operacji walutowych na giełdach światowych na dzień lub dwa dni. Dolar w Nowym Yorku był wczoraj późnym wieczorem notowany 4,26 za funt.

PARYŻ. (Pat.) Według doniesień korespondentów pism paryskich, konferencja londyńska wkroczyła ostatnio w fazę postanowień decydujących. Gra delegacji francuskiej doprowadziła do skrytalizowania zagadnienia stabilizacji walut, w szczególności do zrozumienia konieczności wyjaśnienia stanowiska Anglii. Dzień wczorajszy, chociaż bez rezultatów, był dniem rozprawy generalnej, która przybliżyła konieczność rozwiązania kwestii stabilizacji walut, bez czego wszelkie prace konferencji są bez treści. W jak trudnej sytuacji znajduje się Anglija, dowodzi fakt, iż pomimo koniecznego ataku delegacji francuskiej, szwajcarskiej, belgijskiej i holenderskiej, Mac Donald zmuszony był uchylić się od zdecydowanego wyjaśnienia, jaka będzie w najbliższych dniach polityka rządu i Banku Angielskiego w stosunku do własnej waluty. Wszyst-

kie wysiłki Mac Donalda celem zmuszenia Waszyngtonu do szybkiej stabilizacji dolara okazały się daremne.

LONDYN (Pat.) Pomiędzy wszystkimi delegacjami krajów o złotej walucie doszło do porozumienia w sprawie wspólnego tekstu, dotyczącego zagadnienia złota. Tekst ten przesyłany został Rooseveltowi, który ma dać odpowiedź. Zgoda wszystkich delegacji, nie wyłączając amerykańskiej, nastąpiła jednomyślnie. Odpowiedź Roosevelta o godz. 18.30 jeszcze nie nadeszła, wobec czego postanowiono zebrać się znowu o godz. 22.

PARYŻ (Pat.) Minister Bonnet odbył dziś rano w Londynie naradę z przedstawicielami krajów, posiadających parytet złoty.

W wywiadzie z korespondentem „L'Intransigeant”, mówiąc o deklaracji Belgii, Francji, Holandji, Włoch i Szwajcarii, którą to deklarację Amerykanie uznali jako ultimatum, minister Bonnet oświadczył: „Zabierałem głos w imieniu 5 państw, posiadających złoty parytet. Po dłuższej wymianie zdań doszliśmy do wniosku, że nasze stanowiska są zupełnie identyczne. Postanowiliśmy za wszelką cenę utrzymać nasze waluty na obecnym poziomie. Zdaniami naszym, jedynym celem konferencji jest stopniowe doprowadzenie do stabilizacji walut w krajach, w których kursy podlegają wahaniom.” Podkreślił w imieniu 5 państw — oświadczył dalej Bonnet — że stabilizacja walut jest bezwzględnie zasadniczym warunkiem kontynuowania rokowań. Nazwijcie to oświadczenie jak chcecie — zakończył minister francuski.

PARYŻ (Pat.) W/g informacji z Nowego Yorku, prezydent Roosevelt postanowił nie przeprowadzić w najbliższym czasie stabilizacji dolara. Pewien wyższy urzędnik skarbu Stanów Zjednoczonych oświadczył, że bliska stabilizacja funta przyczyniłaby się, co prawda, do przetrwania dzikiej spekulacji walutowej, lecz doradcy prezydenta, którzy mniej zajmują się zagadnieniami teoretycznymi, a bardziej zyskami bieżącymi, zdolali przekonać prezydenta Roosevelta, aby nie godził się na stabilizację dolara.

Impas, który ujawnia się na konferencji londyńskiej w kwestii stabilizacji walut, budzi poważne zaniepokojenie na Wall Street, gdzie zdają sobie sprawę z tego, że niebawem musi dojść do jasnego wypowiedzenia się Ameryki. Finansiści amerykańscy obawiają się stabilizacji, która może pociągnąć za sobą nagłe obniżenie się kursów walorów na giełdach amerykańskich oraz ponowną zniżkę cen surowców. Jednocześnie zdają sobie sprawę z tego, że powszechne odstąpienie od parytetu złotego wywołałoby chaos oraz groźne zaburzenia w światowych obrotach handlowych.

**Odroczenie podpisania paktu czterech**

PARYŻ. (Pat.) Dzienniki poranne rejestrują pochodzące z Rzymu wiadomości, według których podpisanie paktu 4-ch ulegnie odroczeniu w związku z zastrzeżeniami, podniesionymi przez Berlin. Rzesza odmówiła, według „Le Matin”, ratyfikacji paktu 4-ch, wysyłając w kilka dni po perafowaniu paktu notę z re-

giem zastrzeżeń co do interpretacji paktu przez Francję. Francja, jak wiadomo, złożyła memoriał, domagający się, aby w razie zwrócenia się sygnatariuszy do procedury, przewidującej rewizję, konieczne było uzyskanie jednolitej zgody stron zainteresowanych.

**Walki faszystów z komunistami w Grecji.**

ATENY. (Pat.) W związku z przybyciem do Aten 3 tysięcy faszystów greckich z Macedonii i Tracji, zorganizowanych w związku z nacjonalistami greckimi, doszło do krwawych starć pomiędzy tymi ostatnimi a komunistami.

W chwili gdy pociąg podchodził do stacji ateńskiej, 4 komunistów dało kilka strzałów w kierunku wagonów, zajętych przez członków powyższej organizacji, którzy natychmiast odpowiedzieli

**Ruch międzynarodowy omija Niemcy.**

PARYŻ (Pat.) Od pewnego czasu pociągi międzynarodowe, idące ze Środkowej Europy przez Rzeszę Niemiecką do Paryża,

ogniem rewolwerowym, raniąc ciężko jednego komunistę. Również podczas marszu faszystów przez miasto grupa komunistów, złożona z kilkuset osób, obrzuciła ich kamieniami, wznosząc okrzyki: „Precz z faszystami!” W odpowiedzi na to faszyci, poparci przez oddział policji, oddali kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych. Policja przy użyciu pałek gumowych rozprzeczła komunistów.

**Nieograniczone samowładztwo Hitlera.**

BERLIN. (Pat.) Pierwsze głosy prasy niemieckiej oceniają dymisję ministra Hugenberga jako zapoczątkowanie okresu nieograniczonego samowładztwa ruchu narodowo-socjalistycznego. Po 5 miesiącach rządów Hitler osiągnął ewój główny cel polityczny — pisze „Berliner Tageblatt”. Narodowi socjaliści mają całą władzę w ręku. Żaden sojusznik i żaden przeciwnik nie stoi im już na drodze w dziele odbudowy. Równocześnie ustąpienie przywódcy niemiecko-narodowych uważa dziennik za koniec kariery politycznej Hugenberga i za koniec wogóle stron

nictwa niemiecko-narodowego. Według miarodajnych informacji, decyzyja w sprawie nominacji nowych ministrów resortów gospodarczych Rzeszy na miejsce Hugenberga zapadła już w środę. Dla przeprowadzenia nominacji niektórych kandydatów przez prezydenta Hindenburga niezbędna była jednak podróź kanclerza Hitlera do Neudeck. W przeprowadzonej tam wymianie zdań Hitler poruszył kwestię rozwiązania pozostałych stronnictw politycznych, przede wszystkim partji centrowej.

**Hindenburg dziękuje Hugenbergowi.**

BERLIN (Pat.) Prezydent Hindenburg wystosował do ministra Hugenberg pismo pożegnane, w którym w imieniu własnym oraz państwa niemieckiego wyraża mu

uznanie i podziękowanie za długoletnią działalność około szerzenia i wzmocnienia idei narodowej w Niemczech.

**Rozwiązanie Centrum niemieckiego.**

BERLIN. (Pat.) Wczoraj odbyli posiedzenie przywódcy stronnictwa centrowego. Według ogłoszonego komunikatu, decyzyjnie, w związku ze sprawą samorozwiązania się partji centrum, przywódca stronnictwa tego ogłosił w najbliższym czasie. Decyzyję tę ogłosili specjalnie były kanclerz Bruening, obdarzony przez zarząd partji wszelkimi pełnomocnictwami, jako naczelny kierownik stronnictwa.

kcojm poselskim centrum w Reichstagu i Sejmie pruskim wydano poprostu rozkaz samorozwiązania się. Centrum zaprzecza tym pogłoskom.

**Bawarska partja ludowa pod zarzutem zdrady stanu.**

BERLIN (Pat.) Znamienne przemówienie wygłosił na zebraniu publicznym minister bawarski Czheim, który otwarcie zarzucił aresztowanemu przywódcem bawarskiej partji ludowej zdrajcę kraju. Czheim wystąpił z twierdzeniem, że dokumenty, znalezione podczas rewizji w mieszka-

niach kierowników bawarskiej partji ludowej, dowodzą niezbicie, że utrzymywali oni ścisły kontakt z wrogami narodowych socjalistów w Austrii oraz z kołami francuskimi i czeskosłowackimi. — Policja skonfiskowała obszerny plan akcji bojowej przeciwko narodowym socjalistom.

**Nowy kurs polityki rolnej w Niemczech.**

BERLIN. (Pat.) W związku z nominacją nowych ministrów resortów gospodarczych biuro Conrta donosi, że minister rolnictwa Rzeszy dr. Darre rozpocznie niewątpliwie zupełnie nowy kurs w zakresie swego resortu. Planować on ma przede wszystkim znaczne poparcie osadnictwa chłopskiego i przeprowadzenie szeroko zakro-

jonej akcji oddłużenia gospodarstw włościńskich. Natomiast przeciwny on jest oddłużeniu wielkich własności ziemskich, które raczej oddane mają być do dyspozycji akcji kolonizacyjnej.

**Fracja narodowych socjalistów w sejmie wiedeńskim rozwiązana.**

WIEN (Pat.) Sejm wiedeński przyjął dziś głosami socjaldemokratów i chrześcijańsko-społecznych uchwałę, unieważniającą mandaty narodowych socjalistów. Na posiedzenie to frakcja narodowych socjalistów przybyła w komplecie. W jej imieniu poseł Frauenfeld i Riehl złożyli oświadczenia, poczem narodowi socjaliści opuścili w liczbie 15 salę obrad.

Przed gmachem ratusza grupa młodych narodowych socjalistów usiłowała urządzić demonstrację. Policja rozprzeczła ich kastetami.

**Walka z bombiarzami hitlerowskimi w Austrii.**

WIEN (Pat.) Policja zdolała wyjaśnić zagadkowy wybuch w mieszkaniu niejakiego Neszy. Okazało się, że syn Neszy montował ze swym przyjaciелеm bomby. Wskutek wybuchu doznali oni ciężkich obrażeń. Neszy przyznał się do czynu i zaznaczył, że w mieszkaniu jego ojca urządzona była fabryka bomb. W związku z tem aresztowano 6 młodych narodowych socjalistów. Również zamach na kolej elektryczną Wie-

den-Baden jest zupełnie wyjaśniony. Zamachu dokonało 2 członków stowarzyszenia Hitler-Jugend. Aresztowano jako współwinnych 6 innych członków tego stowarzyszenia, w tej liczbie 3 dziewczęta. Ponadto uwięziono le. kuraka kuracyjnego w Badenie dr. Kisslinga, podejrzanego o dostarczenie materiałów wybuchowych sprawcom zamachu. Rewizja wśród członków Hitler-Jugend dała wyniki bardzo obciążające.

**Niepodległe państwo Turkiestan.**

LONDYN. Z Pekinu donoszą, że w Kaszgarze została obwołana niepodległa republika turkiestańska. Generał Mausin, który stał

na czele ruchu, zmierzającego do niepodległości Turkiestanu chińskiego, został uznany za naczelnika nowego państwa.

**11<sup>00</sup> cierpienia, bólow, piekoty nóg** pozbędzie się każdy nabywając za **11<sup>00</sup>**  
**eleganckie, z nieplakającej skóry, bardzo wygodne, higieniczne**  
**1/2 buty dziurkowane** lub za zł. **15 1/2 buty plectone** za zł. **15**  
**Modne Sandaalki 3<sup>00</sup>** tylko w **Polskiej Wytwórni**  
**Sliczne opaski 14<sup>00</sup>** **Obuwia W. NOWICKI 30** **Dam. Wiatrówki 10<sup>00</sup>**  
**Obuwie letnie bieżące** **Wielki wybór. Nizkie ceny** **Dam. Prunelki 5<sup>00</sup>**  
**Modne pantofle rano.**

125935



Złapał kozak tatarczyzna...

Po klęsce, poniesionej przez Niemców w wielkiej wojnie, zgodnie z zwykłą logiką wypadków, władza przeszła do rąk lewicowej opozycji, zresztą bardzo umiarkowanej.

Nie wyrzekł się jednak swej roli. Wilhelm II ani chwili nie przestał marzyć o powrocie na tron, potwierdził to niejednokrotnie całkiem otwarcie w licznych wywiadach, ostatnio mniej więcej w czasie przewrotu hitlerowskiego, który widocznie ożywił w wygnańcu z Doorn ponownie nadzieje.

W tym celu znaleźli bardzo zdolnego agenta w osobie nieznanego przedtem nikomu malarza pokojowego, Hitlera, niewiadomo pochodzenia i nawet nazwiska, gdyż „Hitler” jest pseudonimem, podobnie jak „Lenin”.

„Gazeta Polska” omawiając deklarację nowego statutu gdańskiego, d-ra Rauschinga, pisze: „Zarówno deklaracja prezydenta gdańskiego senatu, jak i nasza na ten temat rozważania mają do siebie charakter czysto akademicki.”

W ministerstwie sprawiedliwości odbyła się konferencja poświęcona organizacji sądu kartelowego. W najbliższym czasie ogłosi samemu „żelaznemu” Bismarckowi, posłusznie samo się zlikwidowało.

Wypadek potoczył się zgola inną, nieprzewidywaną drogą. Sprawdziło się przysłowie, tylokrrotnie przez Sienkiewicza w „Ogniu i mieczem” powtarzane: „Złapał kozak tatarczyzna, a tatarzyn za łeb trzyma”.

W polityce zewnętrznej, gdzie miał nadzieję łatwie zbierać laury, na samym wstępie natknął się na nieprzezwycięzone przeszkody. Anschluss, który miał być pierwszym, wielkim efektem — nie udało się.

Wypowiedzenie to wywołało słuszną obawę wśród urzędników Wspólnoty, że z dniem 1 października pewna część urzędników zostanie zupełnie zwolniona.

Na skutek interwencji Centrali Związku Robotników Rolnych w Warszawie udało się zlikwidować kilka długotrwałych zatargów, wnikłych pomiędzy robotnikami rolnymi a ziemianami.

LIST BISKUPI o zejściach na terenie Małopolski.

Korespondent agencji Press donosi z Przemysła: Celem uspokojenia umysłów i wywarcia odpowiedniego wpływu na ludność wydał biskup przemyski, ks. biskup sufragan dr. Barba, list biskupi do wszystkich proboszczów i duszpasterzy, w którym omawiane są ostatnie wypadki, jakie rozegrały się na terenie Małopolski środkowej.

Z prasy.

Także „poprawki historyczne”. W artykule, poświęconym „świętemu morza” pisze „Słowo”:

„Naród polski nie zawsze rozumiał, czym jest morze dla Polski, — tak jest. Ale naród polski w ciągu długich wieków szedł do morza, walczą o morze, czuł na sobie powiew morza. I to zdobywanie morza odbywało się nie tylko wówczas, gdy okręty polskie walczyły z okrętami wrogów, nie tylko wówczas, gdy kopyta jazdy Czarnieckiego rozbiły fale morskie, ale nawet i wtedy, gdy fułce polskie zdobywały Smoleńsk i Moskwę, gdy w nierównych walkach ścierały się z Turkami pod Całarą i Chocimem, gdy husaria prowadziła szalony atak pod Kirchoholmem i Wiedniem, gdy kosynierzy szli na armaty pod Raclawicami, gdy tworzone pułki we Włoszech, walczono z wrogim powstaniem styczeńowym, gdy wreszcie, w dzień pochmurny i sierpniowy” wyruszyła w pole garstka szaleńców, prowadzona przez Komendanta, który szeregi bojowników uporyczy formował nad brzegami Wilży i Wisły.”

„Piękne Polki”. „Robotnik”, powołując się na wziankę jednego z korespondentów zagranicznych o „uroczych i wytwornych Polkach” na konferencji londyńskiej, pisze:

„Choć to nie międzynarodowy konkurs piękności, lecz światowa konferencja ekonomiczna, miko nam ogromnie, że wśród tuman różnokolorowych piękności polski znajdują taką ocenę. Udział ich w tegorocznym „sezonie” londyńskim jest, rzecz prosta, sprawą prywatną członków pozostającej pod przewodnictwem p. Wicem. Koca delegacji — nie walcimy bowiem ani na chwilę, że z takim powodzeniem „prezentując” Polskę wytworne i urocze panie spełniając swą wysoką misję na koszi...”

Słowa i czyn. „Gazeta Polska” omawiając deklarację nowego statutu gdańskiego, d-ra Rauschinga, pisze: „Zarówno deklaracja prezydenta gdańskiego senatu, jak i nasza na ten temat rozważania mają do siebie charakter czysto akademicki.”

W ministerstwie sprawiedliwości odbyła się konferencja poświęcona organizacji sądu kartelowego. W najbliższym czasie ogłosi samemu „żelaznemu” Bismarckowi, posłusznie samo się zlikwidowało.

Wypadek potoczył się zgola inną, nieprzewidywaną drogą. Sprawdziło się przysłowie, tylokrrotnie przez Sienkiewicza w „Ogniu i mieczem” powtarzane: „Złapał kozak tatarczyzna, a tatarzyn za łeb trzyma”.

W polityce zewnętrznej, gdzie miał nadzieję łatwie zbierać laury, na samym wstępie natknął się na nieprzezwycięzone przeszkody. Anschluss, który miał być pierwszym, wielkim efektem — nie udało się.

Wypowiedzenie to wywołało słuszną obawę wśród urzędników Wspólnoty, że z dniem 1 października pewna część urzędników zostanie zupełnie zwolniona.

Na skutek interwencji Centrali Związku Robotników Rolnych w Warszawie udało się zlikwidować kilka długotrwałych zatargów, wnikłych pomiędzy robotnikami rolnymi a ziemianami.

Religia a polityka.

Na łamach poważnych katolickich czasopism niemieckich, jak „Stimmen der Zeit”, „Hochland”, „Gral” i t. d., nie wyłączając nawet prasy codziennej, od pewnego czasu sporo miejsca poświęca się znowu niezwykle aktualnemu — zwłaszcza w dzisiejszych Niemczech — zagadnieniu stosunku katolicyzmu do polityki.

Interesujące wywody na ten temat snuje również znany publicysta niemiecki o. Muckermann T. J. w artykule rozesłanym do prasy za pośrednictwem „Katholische Korrespondenz”.

Katastrofa byłoby — pisze o. Muckermann — gdyby katolicyzm nie opierał działalności swej na idei, lecz uzależniał ją od większego lub mniejszego wpływu osób albo warunków, nie na katolickim wyrosłym gruncie.

Zgodnie z ideą katolicyzmu wszystko co ziemskie służyć winno najwyższemu celom: chwale Bożej i zbawieniu duch. Kryje się w tem wskazanie takiego normowania spraw ziemskich, doczesnych, by ułatwiały one ludzkości osiągnięcie jej najwyższych celów ostatecznych.

Pogląd, jakoby religia zasięgiem swym obejmowała tylko wewnętrzną sferę życia duszy, nie jest poglądem katolickim. W obro

OSWIADCZENIE Stronnictwa Ludowego.

Katowickiej „Polonii” donoszą z Krakowa: Zarząd Okr. Stron. Ludowego w Krakowie komunikuje: W związku z ostatnimi wypadkami na terenie Małopolski, powołując się na uchwałę Naczelnego Komitetu Wykonawczego, powziętą w tej sprawie dn. 23 czerwca b. r. — Zarząd Okr. Stron. Ludowego w Krakowie w dn. 28 b. m. stwierdza raz jeszcze z całym naciskiem, iż Stronnictwo Ludowe ani tych wypadków nie spowodowało, ani nie kierowało. Zarząd Okr. wzywa wszystkich ludowców do zachowania bezwzględnej spokoju.

Władza polityczna sama przez się — jak wszelka siła — nie jest ani złem ani dobrem, stać się jednak może jednym albo drugim, zależnie od rąk, w które się dostaje. Dzięki historii katolicy zdają sobie dokładnie z tego sprawę, że posiadanie władzy jest źródłem wielkiej pokusy, niesprawiedliwości i samowoli, tyranii i teroru.

Z Łodzi donoszą o samobójstwie znanego działacza N.P.R. b. p. Władysława Michalaka. Michalak zażył jakiejś trucizny i zmarł przed przybyciem Pogotowia. Przyczyna samobójstwa były podobno kłopoty materialne.

SAMOBÓJSTWO DZIAŁACZA N. P. R.

Z Łodzi donoszą o samobójstwie znanego działacza N.P.R. b. p. Władysława Michalaka. Michalak zażył jakiejś trucizny i zmarł przed przybyciem Pogotowia. Przyczyna samobójstwa były podobno kłopoty materialne.

O ponowne zbadanie świadków w procesie brzeskim.

Wobec bliskiego już terminu drugiej rozprawy apelacyjnej w sprawie b. więźniów brzeskich, 15-tu obrońców występujących w tym procesie odbyć ma w nadchodzącym tygodniu naradę w sprawie wniosków, jakie zgłoszone będą na rozprawie. Między innymi zamierzają obrona powinno odrzucony w swoim czasie wniosek, by sąd apelacyjny zbadał raz jeszcze szereg świadków odwołowców, a wśród nich b. marszałka sejmu Rataja oraz posłów Róga i Arciszewskiego.

Eksploatacja magistrali węglowej.

Eksploatacja przez polskie koleje państwowe magistrali kolejowej Śląsk — Gdynia, ma być utrzymana do końca bież. roku kalendarzowego, poczem eksploatacja tej linii przesłany w ręce Francusko-Polskiej Tow. Kolejowej.

Na czoło spraw wymagających uprzedniego uregulowania wysuwa się kwestia zakupu przez Francusko-Polskie Tow. Kolejowe od kolei państwowych niezbędnego taboru kolejowego, który umożliwiłyby towarzystwu prowadzenie eksploatacji na własny rachunek. W zasadzie trzeba się liczyć z wydatkiem około 30 milionów zł. na zakup tego taboru.

Wagony klasy I na P.K.P.

Ministerstwo Komunikacji rozstrzygnęło sprawę ograniczenia liczby wagonów klasy pierwszej na P. K. P., rozważanej już od dłuższego czasu. Wbrew pierwotnym zamierzeniom, przedziały klasy pierwszej będą utrzymane — ze względu na konieczność zastopowania się do ruchu międzynarodowego. W ruchu wewnętrznym, nawet dalekobieżnym, liczba wagonów z przedziałami klasy pierwszej zmniejszona zostaje do 1—2 w każdym pociągu.

Wycieczki czeskosłowackie na polskie morze.

Dnia 1 lipca przybywa do Warszawy z Czechosłowacji wycieczka klubu czesko-polskiego w liczbę około 100 osób. Po zwiedzeniu stolicy wycieczka uda się nad morze polskie. Jest to jedna z długiego szeregu wycieczek, jakie przyjeżdżają do Polski z Czechosłowacji, przeważnie kierując się nad morze. M. in. przybyć mają także czeskosłowaccy akademicy, którzy przepędzą lato w dwóch obozach na wybrzeżu.

Ułgi podatkowe.

Z dniem wczorajszym, t. j. 30 czerwca r. b., upłynął ostateczny termin przynależny urzędem skarbowym uprawnień rozkładania na raty zaległości podatkowych, umarzania kar i przyznawania świadectw przemysłowych i handlowych niższych kategorii.

Samobójstwo „legjonisty”.

Na terenie Częstochowy zastynął jako kierownik „Legionu Młodych” zapowiadający wymordowanie przynajmniej połowy opozycji w Częstochowie, p. Jerzy Stypulkowski, student medycyny. Duże wrazenie w Częstochowie wywarło obecnie samobójstwo p. Stypulkowskiego.

Frank szwajcarski i gulden holenderski.

„ABC” pisze o drgnięciach franka szwajcarskiego i guldena holenderskiego, zanotowanych przez giełdę londyńską:

„Na giełdzie londyńskiej zachwał się gulden holenderski i drgnął lekko frank szwajcarski. Są to fluktuacje bardzo drobne i małe, niemniej jednak charakterystyczne. Jest rzeczą jasną, że spadek dolara musiał się okazać najgroźniejszy własnie dla tych dwóch walut. Holandia i Szwajcaria posiadają najwyższy w Europie poziom cen w zlocie. Dewaluacja dolara postawiła je w sytuacji przynusowej, podcinając główną podstawę konkurencyjną w handlu zewnętrznym.

Wczorajsze fluktuacje guldenu i franka na giełdzie londyńskiej nie są, rzecz jasna, wyrazem jakiejś decyzji obu rządów w zakresie polityki walutowej. Narazie ilustrują one tylko nastroje i obawy panujące w kołach giełdowych i finansistów. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zarówno Holandia, jak i Szwajcaria, ze względu na drogą interwencję i bez najmniejszego wysiłku podnieść swe waluty z powrotem na dawny poziom.

„Lumpy”. Ostatnio hitlerowski organ „Deutsche Rundschau” zamieścił artykuł p. t. „Verlumpung” (rozwydrzenie).

„Narodowo-socjalistyczny przywódca widzi się zmuszony coraz ostrzej występować przeciwko zalewowi rycerzy koniunktury i pasorzytom narodowej rewolucji. Wszelkie — za korzyściami — w związku z przynależnością do partii oraz donosielskiego najołdniejszego gatunku, dają się sładzie obserwowac w tych elementach. Partia narodowo-socjalistyczna nie będzie tracić dużo czasu, aby oczyścić swe szeregi i schwycić tych škodników za kark, albowiem takie rozwydrzenie musi spowodować bardzo smutne skutki. I to nie tylko w ruchu narodowo-socjalistycznym...”

Do powyższej notatki dodaje „Kurier Lwowski” następującą trafną uwagę: „Kurtz gesagt!” — zapowiedź czystki. Za ludźmi mającymi władzę poszły wszystkie szajny, idące zawsze za silniejszym, za tym, który im umożliwił dostęp do złobu czy korzyta państwowego. Takie do złobu czy korzyta państwowego. Takie do złobu czy korzyta państwowego. Takie do złobu czy korzyta państwowego.

Wobec tych niesłychanych zarzutów postawionych Polsce przez wysokiego dostojnika Zboru luterskiego w Niemczech, oświadczyamy kategorycznie, że ani jedna świątynia protestancka w Polsce tak przed wojną, jak i po wojnie, nie została zamieniona na kościół katolicki.

Za udział w demonstracji wykluczony od matury. Agencja PID dowiaduje się, że z dowołaniem do Ministerstwa Oświaty występuje uczeń klasy 8-ego Gimnazjum Mazowieckiego, syn b. dyrektora tegoż gimnazjum, Stefan Świełlicki, który na mocy decyzji kuratorium nie został dopuszczony do ustnych egzaminów dojrzałości.

Świełlicki skazany był w swoim czasie na miesiąc aresztu przez Sąd Starościński pod zarzutem uczestniczenia w zająciach akademickich, jakie miały miejsce w ubiegłym miesiącu podczas wyborów do Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Handlowej. Wobec odwołania się Świełlickiego do Sądu

Oszczercstwa protestantów niemieckich. Protestanci polscy mają głos.

Podczas uroczystości zjazdu protestantów im. Gustawa Adolfa w Berlinie wygłosił przemówienie m. in. superintendent Semrau, w którym zagroził do walki kulturalnej protestantów niemieckich przeciwko „uciskowi Niemców ewangelickich przez Kościół katolicki w Polsce”. W kościołach do niedawna ewangelickich — wołał z oburzeniem paster Semrau — dziś celebryje się polskie, katolickie msze. Szkoły ewangelickie zamyka się masowo. Cały naród niemiecki winien stanąć w obronie uciśnionych braci w Polsce. I t. d. w tym duchu.

Przeciwnie, szereg kościołółw katolickich został przerobiony na Pomorzu na zbory protestanckie i

Nowa fala redukcji na Śląsku.

„Wspólnota interesów” połączonych zakładów wypowiedziała z dn. 1 lipca posady wszystkim urzędnikom.

Wypowiedzenie to wywołało słuszną obawę wśród urzędników Wspólnoty, że z dniem 1 października pewna część urzędników zostanie zupełnie zwolniona.

Komisarz demobilizacyjny w Katowicach odbywa od dwóch dni konferencję z przedstawicielami pracowników i pracodawców w sprawie wniosku o redukcję 400 urzędników w ciężkim przemysle.

Likwidacja strajków rolnych

Na skutek interwencji Centrali Związku Robotników Rolnych w Warszawie udało się zlikwidować kilka długotrwałych zatargów, wnikłych pomiędzy robotnikami rolnymi a ziemianami.



# KRONIKA.

## Uroczystości ku uczczeniu VI rocznicy Koronacji Obrazu M. B. Ostrobramskiej.

W niedzielę, dn. 2 b. m. przypada VI-ta rocznica uroczystej koronacji obrazu Matki Miłosierdzia na Ostrej Bramie. Pamiętny ten dzień zostanie uczczony szczególnymi nabożeństwami, które odbędą się w następującym porządku: 1 lipca (w sobotę) o godz. 6 wiecz. Litania z kazaniem, 2 lipca (w niedzielę) o godz. 8 rano Msza św., o godz. zaś 6 wiecz. Litania z kazaniem konkluzyjnym.

Litanie i Mszę św. iaskawie przybiecal odprawi J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita.

Wielbieni, wierni czciciele Matki Miłosierdzia i Jej oddani słudzy, chętnie pospieszą do stóp swej Królowej i Pani, by odnowić swe poddańcze śluby, poczynione w dzień koronacji Jej iaskawie słynącego Wizerunku. Litanja wieczorna w niedzielę niech będzie momentem manifestacji syno-

walskich uczuć Wilna dla swej niebieskiej Matki i Miłościwej Pani. Niech nie zabraknie tam ani stowarzyszeń, ani pojedynczych osób, a zwłaszcza niech tam pospieszą zastępy zreszeń katolickich, pracowników wszelkiego rodzaju, zakonników i t. d.

Wycieczka Akcji Katolickiej parafii Ostrobramskiej. Jeszcze są przyjmowane zapisy na wycieczkę do Warszawy, Częstochowy, Krakowa i Zakopanego, organizowanej przez Akcję Katolicką parafii Ostrobramskiej. O ile się zapisze większa liczba uczestników, bilety kolejowe w 3 kl. będą kosztowały 32 zł., w 2 kl. 45 zł. Wycieczka potrwa około 2 tygodni, przyczem na Kraków i Zakopane przeznacza się po 3 dni. Zapisy przyjmuje komitet organizacyjny (ul. Bazylińska 3).

### JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym. Ciepły. Słabe wiatry miejscowe. W Warszawie raniem mglisto lub chmurno. W ciągu dnia rozporogdenie. Temperatura dnem około 22—24 stopni.—Słabe wiatry północno zachodnie.

### DYZURY APTEK.

Dziś dyżurują w nocy apteki: Mańkiewicz (ul. Pilsudskiego 30), Jundzilla (ul. Mickiewicza 33), Szyrwinda i Turzela (ul. Niemcewicz 15), oraz wszystkie na przedmieściach przez Sniapszek.

### SPRAWY KOŚCIELNE.

#### Rekolekcje kapitańskie.

Tegoroczne rekolekcje kapitańskie odbędą się w trzech serjach w gmachu Seminarjum Metropolitańskiego przy ul. Mostowej. Pierwsza serja rozpocznie się od 3 lipca i trwać będzie do 6, druga od 10 do 13 i trzecia od 19 do 20.

Pielgrzymka Związku Cechów. Związek Cechów Wilenskich organizuje jutro wielką pielgrzymkę (rzemieślniczą do Kalwarii).

Pielgrzymka prowadzona przez ks. dyr. Mościckiego, wyruszy z kościoła św. Ducha, gdzie o 7 reno zostanie odprawiona Msza św. Związek Cechów wzywa wszystkich rzemieślników, by wzięli udział w pielgrzymce z rodzinami, czeladzią pracownikami, przyjaciółmi, manifestując w ten sposób swe przywiązanie do Wiary świętej i tradycji narodowej.

### Z MIASTA.

Arbony do Porubanka. T-wo Miejskich i Międzygminowych Komunikacji Autobusowych podaje do wiadomości, że w dniach 1 lipca (od godziny 16-ej) i 2 lipca (od godziny 12-ej) będą kursowały autobusy do Porubanka z przed Ratusza, nie zaś, jak podano w ogłoszeniach Aeroklubu Wilenskiego, z placu Katedralnego.

Sprawa uruchomienia autobusów niearbonowych na linii Nr. 3 (Antokół). Dowiadujemy się, że do Starostwa Grodzkiego wpłynęło podanie jednego z przedsiębiorstw autobusowych, utrzymującego obecnie komunikację zamiejską z Wilnem o zezwolenie na puszyczenie swych wozów na trasie między Ratuszem a Wołokumpją. Podanie to zostało przez p. starostę skierowane do wydziału komunikacyjnego magistratu jakoby z wnioskiem przychylnym. W razie pomysłnej decyzji magistratu na linię tej poza „Tommakiem” kursowałyby wozy dawnego typu „Spółdzielniowego”. Wozy te zatrzymywałyby się na przystankach obecnie ustalonych dla przedsiębiorcy komunikacji miejskiej. Nie trzeba dodawać, że będzie to konkurencja dla „Tommaka”, gdyż, jak wiadomo, linia 3-cia jest jedną z najbardziej dochodowych.

Ponieważ przy udzieleniu takiego zezwolenia nasunęły się wątpliwości natury prawnej, magistrat skierował omawiane podanie celem zaopiniowania do wydziału prawnego, poczem zostanie ono rozpatrzone na jednym z najbliższych posiedzeń magistratu.

### SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

Badanie stanu kominów. Specjalna komisja w najbliższych dniach przeprowadzi szczegółowe badanie kominów. Lustracja ta ma na celu zapobieżenie ewentualnym pożarom.

Handel i przemysł. — Unieruchomienie fabryki dyktów w Pińsku. Donoszą z Pińska, iż onegdaj została tam unieruchomiona fabryka dyktów A. Merciera. Fabrykę tę przedtem dzierżawiły Lasy Państwowe.

Ceny na chleb. Starosta Grodzki Wilenski podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 1 lipca b. r. ustalił następujące ceny na chleb w detalu:

Chleb psytwy biały 50 proc. żytni — 38 groszy za 1 kg., chleb siłkowy żytni — 32 gr. za 1 kg., chleb razowy żytni — 28 groszy

## ZŁOTWY.

### Znów prześladowanie Polaków w Łotwie.

Na onegdajszej sesji sejmowej w Rydze wystąpił z ostrym protestem poseł polski do sejmiku łotewskiego, Łapiński, który podniósł sprawę mniejszości polskiej w powiecie ilukszańskim. Społeczeństwo polskie w powiecie ilukszańskim jest terroryzowane przez naczelnika tego powiatu, Pubulisa, który stara się na każdym kroku szkodzić Polakom przez odmawianie zezwoleń na imprezy oświatowe, odczyty, przedstawienia i t. p. Ponadto tenże naczelnik w sposób prowokacyjny nadesłał do ministerstwa spraw wewnętrznych raport z doniesieniem, iż Polacy są elementem nielojalnym i że uważa on niebezpieczeństwo polskie dla Łotwy za nie mniej groźne, niż zarazą komunistyczną. Następnie Pubulis zaznaczył w raporcie, że ostatnio zwiększyła się znacznie agitacja komunistyczna w powiecie, w której czynny udział biorą

Polacy. Poseł Łapiński w imieniu społeczeństwa polskiego na Łotwie złożył stanowczy protest przeciwko demagogicznemu i prowokacyjnemu metodom niektórych urzędników łotewskich, którzy do Polaków odnoszą się wrogo, mimo, że społeczeństwo polskie na Łotwie jest najbardziej lojalnym ze wszystkich mniejszości.

Jednocześnie poseł Łapiński omówił stosunki w pasie granicznym na terenie wspomnianego powiatu, zaznaczając, że stanowisko tamtejszej administracji i jej stosunek do miejscowej ludności polskiej wpływa ujemnie na kształt życia Polaków. W zakończeniu poseł Łapiński żądał bezwzględnie zmiany dotychczasowej taktyki lokalnych władz administracyjnych, co może nastąpić przez dymisję nie stojących na wysokości zadania urzędników administracji ogólnej.

### Zydzi łotewscy oczekują pogromów.

Z Dyneburga donoszą, iż wielka panika powstała wśród Żydów, zamieszkałych w okolicy Krasławki, z powodu planowanego rzekomo pogromu na dzień 2 lipca w czasie niedzielnego dorocznego jarmarku, na który przybywa zgórą 10 tys. włościan.

Gmina żydowska na wieść o rzekomo mającym nastąpić pogromie wysłała niezwłocznie delegację do ministerstwa spraw wewnętrznych, które zarządziło ostre środki zaradcze. Do Krasławki ściągnięto kilka oddziałów policji, uzbrojonych w karabiny maszynowe i przyrządy gazowe. Ponadto dziś przybywa do Krasławki pułk kawalerji i dywizjon artylerji. Policja i straż ogniowa jest od dnia 29 b. m. w ostrem przygotowaniu. Bardziej tchórzliwi mieszkańcy Krasławki panicznie opuszczają miasteczko i wyjeżdżają do Dyneburga.

### Wymiana więźniów znów się nie odbyła.

Z Kowna donoszą, iż projektowana w czerwcu wymiana więźniów politycznych między Polską a Litwą nie odbyła się. Również wątpliwym jest, czy w lipcu wymiana więźniów nastąpi. Zaznaczyć musimy, iż władze polskie

### Daleka podróż „Wilna”.

Polski statek towarowy „Wilno” (3000 tonn D. W.), własność „Żegluga Polskiej, S. A.”, wrócił w tych dniach do portu gdynińskiego. Również w najbliższym czasie w podróż wyruszy „Wilno”, według dotychczasowych danych długości rejsu wynosiła 8.980 mil morskich, czyli 16.630 kilometrów. Podróż daleka i ciekawa: Gdynia — Aleksandria — Wenecja — Tryjest — Palermo — Gdynia.

### Teatr i muzyka.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecz. nowa rewja „Już lato się zbliża”. — Ceny zmniejszone.

Popołudniówka niedzielnia w „Lutni”. Jutro na przedstawieniu „Popołudniowym po cenach propagandowych odnowiona zostana rewja w 3 obrazach „Już lato się zbliża”. Początek o godz. 4 popoł.

Drugi i ostatni występ K. Junoszy-Stępińskiego w „Zwyję Mase” w Teatrze Letnim. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecz. odbędzie się w Teatrze Letnim drugi i ostatni występ znakomitego gościa — Kazimierza Junoszy-Stępińskiego, w nadzwyczajnej jego kreacji Henryka IV, w doskonałej sztuce Pirandella p. t. „Żywa Maski”. — Ceny miejsc specjalne.

### POLSKIE RADJO WILNO.

Sobota, dnia 1 lipca.

7.00: Czas. Gimnastyka. Płyty. Chwilka gospodarza. 12.00: Koncert. 12.25: Przegląd prasy. 12.35: Koncert. 12.55: Giełda rolnicza. 13.35: Muzyka żydowska (płyty). 15.30: Wiad. wojskowe. 16.00: Koncert solistów. 17.00: Pogod. aktualna. 17.15: Muzyka z Ciechocinka. 17.45: Audycja dla chorych. 18.00: Transm. nabożeństwa z Ostrej Bramy. 19.00: Odczyt. 19.25: Tygodnik litewski. 20.00: Godzina życzności (płyty). 21.05: Przegląd prasy roln. 21.30: Koncert chopiowski. 22.00: Muzyka tan. z Ciechocinka. 22.25: Wiad. sport.

Niedziela, dnia 2 lipca.

10.00: Nabożeństwo. 11.35: Odczyt misyjny. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny. 14.00: „Co może zrobić zespół przysposobienia rolniczego dla dobra wsi?” — pogad. 14.15: Kom. roln. meteor. 14.20: Słynni skrzypkowie na płytach. 14.45: Pogadanka konkursowa. 15.05: Audycja specjalna. 16.00: Progr. dla młodzieży. 16.30: Recital śpiewaczy. 17.00: „Jak robotnicy dzielą się pracą?” — odczyt. 17.15: Muzyka ludowa z Ciechocinka. 18.00: Wesołe piosenki (płyty). 18.40: Rozmait. 18.45: „Złowroźna dziewczina” (o zjawach na Wilenszczyźnie) — pogad. 19.00: Sluchawisko. 19.40: Skrzynka poczt.-techn. 20.00: Koncert. Dziennik wieczorny. 22.00: Muzyka tan. 22.25: Wiad. sport. 22.40: Kom. meteor. 22.45—23.00: Muz. taneczna.

Z ZA KOTAR STUDIŃ.

Nabożeństwo populudniowe. W sobotę o godz. 18 rozgłoszenie Polskiego Radja transmitowane będą na całą Polskę nabożeństwo z Ostrej Bramy.

Zespoły przysposobienia rolniczego. Jutro, w niedzielę, o godz. 14 nadana będzie ze studia wilenskiego pogadanka dla rolników na temat „Co może zrobić zespół przysposobienia rolniczego dla dobra wsi?”. Wygłosi ją p. Antoni Świątkiewicz.

Feljton E. Minkiewiczówny. Wczorczem tegoż dnia o godz. 18.45 zabierze głos przez mikrofonem znana dobrze wilenskim radiostuchaczom prelegentka p. Elżbieta Minkiewiczówna, która wygłosi interesujący feljton o zjawach na Wilenszczyźnie p. t. „Złowroźna dziewczina”.

Koncert wieczorny. W dziale audycji muzycznych, zapowiadanych w niedzielnych programach radiowych, zanotować sobie należy koncert muzyki lekkiej o godz. 20-ej, w którym weźmie udział popularna artystka operetki warszawskiej p. Kazimiera Horbowska. Usłyszmy w jej wykonaniu piosenki Rutkowskiej i Nowskiego oraz kilka aryż z operetek.

Muzyka fortepianowa. W poniedziałek, dnia 3 lipca Polskie Radio nadaje o godz. 17.30 recital wybitnego pianisty Stanisława Niedzielskiego, przebywającego stale zagranicą. Ciekawy i bogaty program obejmuje m. in. dwie sonaty hiszpańskie z XVIII

**PULSA** racjonalna kosmetyka

**PUDRY** w 12 tu kolorach: ryżowy, toaletowy, lilijowy, tłusty, prasowany, w płynie.

**KREMY:** udelikatniające: Cold-cream, Triolan, Lanolinowy. upiększające: Ogórkowy „LUCY”. ochronne: Krem na plażę, Krem na dzień, Krem „LULU”. odżywcze: Krem na noc, Krem „DELTA”

**RÓŻE, POMADKI I OŁÓWKI DO UST, OŁÓWKI DO BRWI, LAKIER DO PAZNOCKI.**

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ! DOSTĘPNE DLA KAŻDEGO!**

**Fr. PULS** S.A. Warszawa, Wierzbowa 11

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie broszurki i cenniki.

Wp. 5038

## SPORT.

### Dzisiaj wielkie imprezy sportowe.

#### Zawody lotnicze.—Mecz piłkarski—Turniej tenisowy.

Bez szumnych zapowiedzi, bez dziwnych dzisiaj imprezy sportowe, które zupełnie prawie niespodziewanie zbiegły się swymi terminami akurat na pierwsze dni lipca.

Widać, że w sporcie wilenskim zaczyna dziać się coraz lepiej, bo to przecież teraz mamy niby lato. Co prawda, to tego nikt nie odczuwa, bo leją wciąż u nas deszcze, ale coż robić, lato jest i basta. Poszczególne więc związki biorą się na gwałt do roboty, prze prowadzając szereg imprez sportowych.

Dzisiaj więc w trzech gałęziach sportu będziemy mieli wielkie imprezy i tak na Porubanku rozpoczną się zawody lotnicze przelotem do Wilna uczestników z całej Polski. Właściwie zaś zawody rozpoczną się jutro. Na Porubanku będziemy więc dzisiaj mieli jakgdyby zapowiedź wielkiej rewji sportu lotniczego. Wilmianie po raz pierwszy będą mieli okazję oglądać pełne brawury i emocji loty akrobatyczne zawodników, którzy wykonywać będą szereg akrobatycznych ewolucyj w powietrzu. Cane więc Wilno podąży na lotnisko, by tam z zapartem od dechem przylądzać się popisom młodych sportowców.

Drugą wielką imprezą sportową jest dwudniowy występ Warszawiaków, która dzisiaj rozegra mecz z reprezentacją klubów żydowskich na boisku przy ul. Wileńskiej, a jutro Warszawianka walczą będzie z W. K. S. Mecz ten odbędzie się na Antokolu. Oba te spotkania z Warszawianką będą w kołach piłkarskich ogromnie zainteresowanie, gdyż ostatnio wyraźnie podniosła się forma naszych graczy i z Warszawianką możemy zupełnie śmiało wygrać.

Szkoda wielka, że na mecze te wyznaczono zbyt wysokie ceny biletów, licząc wejściowe 1 z., o siedzące 1 zł. 50 gr. Ceny te nie są propagandowe i należałoby na ciekawosze mecze pociągnąć do dzieły cisnącej się do bram wejścia najwyżej 50 gr. Przecież czem większy obrót, tem większy zysk, a z drugiej strony zdaje się, że na zebraniu zarządu W. O. Z. P. N. zapadła nawet uchwała, dotycząca specjalnych cen na mecze w dniu W. O. Z. P. N.

Trzecią imprezą będzie w danym wypadku turniej tenisowy z udziałem graczy A. Z. S. Warszawskiego. Tenisiści rozegrają w Wilnie na kortach Parku Sportowego mecz z A. Z. S. wileńskim, oraz walkówkę będą z członkami Klubu Prawników. Turniej rozpoczyna się dziś o godz. 15. W niedzielę zaś gry rozpoczynają się o godz. 10, a potem po przerwie obiadowej dokończenie turnieju odbędzie się o godz. 15. Wilmianie z tenisistami Warszawy powinni wygrać, bo czołowe rakiety A. Z. S. warszawskiego nie zaliczają się do mistrzowskich, a są o przeciętnej wartości sportowej. Nie wyklucza to bynajmniej, by mecz ten nie był ciekawy.

Widzimy więc, że wybór jest dość wielki, a rozzerwać się trudno by zobaczyć i lotników i mecz piłkarski i walczących tenisistów. Może więc narzeczanie w Wilnie zacznie się sezon ciekawych imprez sportowych.

### Mecz piłki nożnej w Gdyni. Sukces marynarzy polskich.

Gdynia (Pat).—Przy pięknej pogodzie, w obecności około 3000 widzów, odbył się w piątek na stadionie miejskim mecz piłki nożnej między marynarzami polskimi a szwedzkimi. Zwyciężyli Polacy w stosunku 8:1 (6:0).

### Aresztowanie fałszywej lekarki.

Lichowa przyjmowała chorych i sprzedawała im zioła rzekomo lecznicze.

Gdy na fałszywą lekarzkę poczęły napływać skargi, zatrzymano ją, zaś zioła skonfiskowano, przyczem stwierdzono, że nietylko nie posiadała własności leczniczych, ale niektóre z nich działają nawet trująco na organizm.

### Obława na złodziei.

W ciągu ubiegłych dwóch dni policja przeprowadziła gremjalną obławę na złodziei. W wyniku obławy zatrzymano około trzydziestu złodziei, których osadzono w areszcie centralnym. W czasie obławy przeszukano szereg spulnek złodziejskich oraz kryjówek paserskich. Ujawniono też szereg rzeczy pochodzących z kradzieży.

Należy podkreślić, iż dzięki tej obławie ilość kradzieży w czasie tegorocznego kiermaszu św. Piotra i Pawła była rekordowo niska.

WYPADKI.

Bezrobotni mdleją z głodu. Wczoraj rano w lokalu gminy żydowskiej przy ul. Orzeszkowej zemdlala bezrobotna 19 letnia Basia Bajkos, zam. w miejscu Każyony, gm. bohnińskiej, pow. brastawskiego.

W południe na chodniku na ul. Nowogrodzkiej zemdlaly inne dwie bezrobotne: 38 letnia Raszka Hymelfat (Prywatny 4) i 26 letnia Leja Stuster (Nowogrodzka).

Wymieniono pomocy lekarskiej udzielił Pogotowie Ratunkowe; pierwszą pozostawiono na miejscu, zaś pozostałe odwieziono do mieszkan.

Skok z mostu strategicznego. Wczoraj około godziny 8 wczorczem z mostu strategicznego na Antokolu rzucił się do Wilji w zamiarze samobójczym jakiś osobnik.

Wypadek zauważyli przejeżdżający lodź wioślarska sportowcy, którzy pospieszyli tonącemu z ratunkiem i wydobyli go z wody z oznakami życia.

Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala. Okazał się nim 21-letni Z. Z. zdradzał ostatnio ciężkie choroby umysłowej i przebywał

**MORZEM DO LOURDES I LISIĘXI**

Pierwszą Narodową Pielgrzymkę morzem na polskim statku „Kościuszko” urządza Liga Katolicka w Katowicach w ezasie od 29-VII do 13-VIII-33.

Po drodze zwiedzi się: LE HAVRE, PARYŻ, WERSAL — BOULOGNE — ANTWERPIE — BRUKSELE — GANDAWĘ, I BRUGES.

Koszty łącznie z paszperlem, wiami i wszystkimi świadczeniami z przejazdem do Katowic włącznie z Warszawy do Gdyni i z powrotem od zł. 750.

Zgłoszenia najpóźniej do 5-go lipca przyjmuje LIGA KATOLICKA, KATOWICE, Marsz. Pilsudskiego Nr. 58. Telefon 13-30.

**PROSPEKTY SZCZEGÓLOWE BEZPŁATNE.**



Z KRAJU

Imponujący zlot S. M. P. w Miorach.

Skauti żydowski chcieli defilować z młodzieżą katolicką.

Onegdaj miasteczko Miory było świadkiem podniosłej uroczystości, która przemieniła się w wielką manifestację całej ludności katolickiej.

W dniu tym odbył się rejonowy zlot członków Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z terenu części powiatu brasławskiego.

Młodzież przybyła z bliższych i dalszych okolic, szczególnie zaś bardzo licznie stawili się stowarzyszenia z Jody, Ikaźni i Borodzicz, które, nie zważając ani na odległość, ani też na wielkie błoty, przybyły pieszo.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele parafialnym, które celebrował ks. Borodzicz. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dyr. Boleśław Maciejowski.

Po nabożeństwie odbyła się w lokalu Ogniska uroczysta akademja, której przewodniczył wójt gminy miorskiej.

Następnie odbyła się defilada przybyłych stowarzyszeń. Karne szeregi młodzieży przeddefilowały sprężystym krokiem przed duchowieństwem i władzami stowarzyszenia.

Wojł gminy oddał do dyspozycji S. M. P. orkiestrę straży ogniowej, która miała przygrywać przy defiladzie.

Orkiestra składa się wyłącznie z samych żydów. Już pochoch miał ruszyć, poprzedzany przez wspomnianą orkiestrę, gdy za orkiestrą, a więc na czele, usta wił się oddział skautów żydowskich, którzy chcieli defilować razem z młodzieżą S. M. P.

Wypadek powyższy dosadnie charakteryzuje żydów prowincjonalnych, którzy, jak widać z opisanego wyżej wypadku, nie chcą zrozumieć iż nie zawsze i nie wszędzie są pożądanymi gośćmi.

Może nauczką, dana przez młodzież S. M. P. powiatu brasławskiego wyjaśni zarówno żydom, jak i tym, co ich dziś faworyzują, iż społeczeństwo polskie, a przedewszystkiem jego młode pokolenie, potrafi odseparować się od niepożądanego towarzystwa i żadnej łączności z żydami sobie nie da narzucić.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

W godzinach wieczornych w Ognisku stowarzyszenie z Jody odegrało sztukę p. t. „Wysłańca z piekła”, napisaną przez patronkę wspomnianego S. M. P., p. Szewczenkówną.

Dwukrotnie usiłował zamordować żonę.

Do szpitala w Nowych Trokach dostarczono wczoraj z dwoma ranami ciętymi, zadaniem sztyletem lub nożem, młodą kobietę, Annę Kezikową, mieszkankę wsi Podziejorki, gminy trockiej.

Jak się okazało, Anna Kezikowa została napadnięta przez męża, z którym nie żyje już od siedmiu lat, a który usiłował ją zamordować.

Ustalono, iż jest to już drugi zamach, dokonany przez Kezika na życie żony. W r. 1928 Kezik zgłosił się do jej mieszkania i za-

żądał, by powróciła do niego. Otrzymałszy kategorię odmową, Kezik wydobyl noż i zaczął nim swej żonie 12 ran ciętych na całym ciele. Jedynie dzięki szybkiej pomocy lekarskiej zdolała ją wówczas utrzymać przy życiu.

Od tego czasu Kezik wciąż czatował na jej życie i przedwczoraj powtórnie usiłował ją zamordować. Stan rannej bardzo ciężki. Kezik ukrywa się w lasach.

Aresztowanie oszusta.

W majątku braci Kazimierskich, w miejscowości Kazimierówka, gm. janowskiej, aresztowano pod zarzutem oszustwa Napoleona Uzdowskiego. Uzdowski nabył w sposób uszukańczy folwark Łubień, poczem go usiło-

wał spieniężyć Kazimierskim, od których nawet tytułem zaliczki wyludził 3000 złotych. Uzdowski pochodzi z Warszawy, jest zawodowym oszustem, podającym się za mecenasa.

Z POGRANICZA.

«Swoi swego nie poznali».

Z pogranicza donoszą, iż na granicy polsko- sowieckiej patrol sowiecki koło Zasławia zastrzelił w nocy jednego z uciekinierów-wywrotowców z pow. mołodzieczańskiego. Wywrotowiec ów, uciekając przez granicę, stracił orientację. Wiedząc jednak, iż jest ścigany i że na granicy K.O.P.

urządza obławę, spotkawszy się w nocy z patroliem sowieckim, począł się ostrzeliwać, wskutek czego został zabity. Zastrzelony wywrotowiec miał należeć do grupy osobników, która zastrzeliła funkcjonariusza Policji Państwowej w pow. mołodzieczańskim.

Z LITWY.

Bunt w więzieniu kowieńskim.

Z Kowna donoszą, iż w więzieniu w Szawlach grupa więźniów usiłowała wywołać bunt. Bunt jednak w zarodku został

zmiany głosu wystarcza przekreślić w prawo lub lewo niewielką korbę aparatu. Przez odpowiednie nastawienie korbki można również osiągnąć pianissimo lub fortissimo.

Każdy może śpiewać jak Caruso.

Inżynier wiedeński, Walter Brand, skonstruował maszynę, która pozwala każdemu amatorowi śpiewać, nawet niezbyt muzykalnemu, śpiewać, jak dobry śpiewak.

Aparat inż. Brandta, nazwany przezeń „kantafoń”, składa się z mikrofonu, głośnika i przyrządu amplifikacyjnego, którego konstrukcją jest właściwym sekretem aparatu. Wystarczy zanucić półgłosem przed mikrofonem jakąś melodię, aby głośnik powtórzył tę samą melodię w pięknym, miłym brzmieniu tenora, sopranu lub barytonu. Do odpowiedniej

obróbce głosu wystarczy przekreślić w prawo lub lewo niewielką korbę aparatu. Przez odpowiednie nastawienie korbki można również osiągnąć pianissimo lub fortissimo.

Przy obecnej swojej konstrukcji aparat inż. Brandta może odtwarzać tylko melodie bez słów. Wynalazca spodziewa się jednak doprowadzić aparat do takiej doskonałości, iż „kantafoń” będzie odzwierciedlał melodię wraz z tekstem. W ten sposób, pierwszy lepszy amator przy pomocy „kantafoń” będzie mógł osiągnąć sukces, jeśli nawet nie gwiazdy operowej, to w każdym razie przyzwoitego tenora lub barytona.

Jak powstało życie.

Z opowiadań o Pasteurze.

Pociągłem, zdającym z Ljonu do Paryża jechało dwóch młodych, żywo dyskutujących o zagadaniach biologicznych. Rozmowa ta przysłużyła się osobie siedzącej w przedziale, wśród nich jakiś starszy jegomość z niewielką szpakowatą brodą. Z rozmowy młodzieńców okazało się, że jeden z nich jedzie do Paryża, by zdawać doktorat i bronić w Sorbonie swej doktorskiej pracy na temat „Jak powstało życie”.

Bardzo prosta. Życie powstało skądś wszystko: Bóg je stworzył. Młodzieniec obrzucił jegomością spojrzeniem wyższości: — Tak... zapewne... szkoda tylko, że taka odpowiedź nie wystarczy już dziś nawet kucharkom. Nauka prowadzi do trochę bardziej rozwiniętych konkluzji — dodał tonem uczynionym.

Nie ośmielił to jednak pana ze szpakowatą brodką: — Nauka, która w swych konkluzjach nie prowadzi do Boga, jest głupia.

Tu kandydat na doktora uczuł się już trochę dotknięty i zmrużywszy oczy nieco pogardliwie zapytał: — Kimże pan jesteście, że mówicie do człowieka nauki, tak się wyrażasz?

Starszy pan przedstawił się: — Nazywam się Pasteur. Dyskusja była skończona.

Głodówka jako protest przeciw upartej żonie.

Głodówka, stanowiąca obecnie ulubioną formę protestu, została z powodzeniem wprowadzona w życie przez Gandhiego. Z miejscowości Chatterello we Francji donoszą, iż 60-letni Jean Roussel, który miał zatarg z żoną, przystąpił do głodówki. Uparty starzec na 22 dzień swego dobrowolnego postu do tego stopnia osłabł, iż upadł bez przytomności na ulicy i odtąd został do szpitala. Pomimo to niemiecka uparta żona jego oświadczyła, iż nie ustąpi mężowi, gdyż ze względów zasadniczych obstawia musi przy swym stanowisku. Ciekawe, czy Jean Roussel, po wyjściu ze szpitala znów podejmie głodówkę?

Potęga narodu opiera się na solidarności. Pogłębiający różnice stanowe, grupowe czy klasowe, jest szkodnikiem.

Table with market data: GIEŁDA WARSZAWA (Pol.) 29.VI.1933. Dewizy: Belgja 24,85-125,16-124,54. Gdańsk 173,00-174,33-173,47. Holandia 358,80-359,10-356,60. Londyn 30,17-30,32-30,02. Nowy York 7,00-7,04-6,96. Nowy York kabel 7,03-7,07-6,99. Pa w/z 35,09-35,18-35,35. Sztokholm 135,75-136,58-135,00. Szwajcaria 172,15-172,58-171,72. Włochy 41,10-41,33-40,87. Berlin w obr. n.eof. 211,70. Berlin 211,50 Tend. niejednolite. lawasły. 101. konwersyjna 43,50. 4% premjowa dolarowa 48,00-48,75. 7% stabilizacj 49,25-49,13-50. 8% obl. kom. B. G. K. 93. 7% ziem dolarowe 35,25. 8% warszawska 39,50-41,00. Akcje: Bank Polski 75-75,50. Lillop 9,50-9,75. Starachowice 8,85. Haberbusch 42-44. Hanka 16,00. Tend. mocniejsza. Dolar w obrocie prywatnym: 6,95-6,96. Rubel złoty 4,85-4,87. Pożyczki polskie w Nowym Yorku: Dolarowa 37,50. Dolinowska 64,25. Stabilita cyjna 61,50. Warszawska 40,25.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TO WAROWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE

Table with market data for grain: z dnia 30. VI. 1933. Za 100 kg. parytet Wilno: Ceny transakcyjne: Żyto zbierane 22,50-22,75. Tend. mocna. Owies zbierany 13,50. Mąka pszenna 0000 A luks. 58,75-59,37 1/2. Kasza perłowa (pepka) Nr. 2 - 31,50-32, perłowa Nr. 3 - 36,50-38. Siemie lnia ne 90 proc. - 39. Ceny orientacyjne: Pszenica zbierana 33. Jęczmień zbierany na kasę 18-19. Gryka 20. Mąka żytnia 55 proc. 36, żytnia 65 proc. - 31, sitkowa 26, rżawca 26, rżawca szatrowana 27. Otręby żytnie 11, pszenne 12,25-12,50, jęczmieńne 10,50. Kasza gryczana 1/1 palona 42-43, gryczana 1/2 palona 40-41, gryczana 1/1 biała 40, owsiana 52. Słoma 8, siano 7. Ceny Inu - bez zmian.

WARSAWA. (Pat.) Przedgielda. Bank Polski płaci za dolary 6,85, za przekazy i czeki na Nowy York - 6,86. Na rynku prywatnym dolary słabe 6,95-6,96, dolary złote mocne 9,20 - 9,21, ruble cokolwiek mocniejsze 4,85-4,87. Dolarówka 48.

Advertisement for PAN, HELIOS, CASINO, and CREME SIMON. Includes text about movies like 'Tajemnica Serwanu' and 'Głos Pustyni', and an advertisement for skin cream.

CLAUDE AVELINE. 10) Muciła to się stać między godziną piątą, a szóstą popołudniu. Raport sporządzą jutro rano, gdy mi pan poda nazwisko i adres wyznaczonego sędziego śledczego. Szef słuchał, milczał. Doktor począł mówić o zdumiewającym podobieństwie między nieznanym, a Belot'em.